

Historia Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipinkach

W dokumentach Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipinkach zapisano, że tutejsza OSP powstała jeszcze w okresie zaboru pruskiego. Strażakom z okresu międzywojennego przekazano informację, że początki straży pożarnej w Lipinkach datuje się z przed 1914r.

Po zakończeniu pierwszej wojny światowej straż ponownie zorganizowała się w niepodległej już Polsce. Nastąpiło to w roku 1920.

Od ok. 1950r. początkowo raz do roku, a potem wiosną i jesienią, strażacy przeprowadzali kontrole przeciwpożarowe. Kontrole te odbywały się często w asyście milicjanta. Sprawdzano też w jakiej odległości od budynków stoją stogi, czy w garażach z ciągnikami znajdują się gaśnice, a później kiedy był już prąd, sprawdzano bezpieczniki czy nie są drutowane. W czasie żniw dokonywano odpraw na temat bezpieczeństwa pożarowego akcji żniwno-omłotowej i zalecenia z tych odpraw podawano do wiadomości. W suchych latach inicjowano „Akcję susza”, podczas której polecano informować o przepisach przy omłotach, stogowaniu, ostrożności przy paleniu w piecach, organizowaniu opieki nad dziećmi, o stanie sprzętu gaśniczego i urządzeń elektrycznych.

W grudniu 1957 podczas kontroli przeciwpożarowej strażacy roznosili także kalendarze na przyszły rok. Tradycja roznoszenia kalendarzy istnieje nadal.

18 maja 1958r. w Lipinkach na dawnym boisku, gdzie pobudowano sklepy GS-owskie, odbyła się uroczystość wręczenia i poświęcenia nowej motopompy, brezentowego zbiornika, nowych węży i drabin. Następnego roku lipiniacy otrzymali nowy wóz strażacki na kołach ogumionych. Stary wóz, na kołach okutych został przekazany do OSP Rywałdzik. Straż lipińska liczyła wtedy 20 osób.

W 1961 roku zainstalowano nową syrenę na drewnianej wieży, która służyła zarazem do suszenia węży. W 1971r. strażacy otrzymali nową motopompę „Polonia” oraz samochód marki „Żuk”.

Zbliżało się trzydziestolecie Polski Ludowej i władze zainicjowały Ogólnopolski Czyn Społeczny pod hasłem „Strażacy na XXX-lecie PRL”. W ramach tej akcji OSP Lipinki w lutym 1974r. podjęła decyzję o budowie nowej remizy wraz z salą wiejską. Budowę rozpoczęto już w kwietniu. Środki na budowę pochodziły z Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Nowym Mieście i Urzędu Gminy. Cały ciężar budowy spoczywał głównie na prezesie Falkowskim Stefanie i naczelniku Wiśniewskim Franciszku. Nadzór budowlany prowadził Rafalski Józef. Sporą część prac wykonali w czynie społecznym strażacy i mieszkańcy wsi. Wkład robocizny obliczono na 366 tys. złotych przy ogólnej wartości strażnicy 415 tys. Na koniec przy pracach

porządkowych pomagała także młodzież istniejącej wówczas Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Lipinkach. Uroczyste oddanie remizy ze świetlicą odbyło się 24 listopada tego roku. Stara remiza przyjęła rolę magazynu i sklepiku podczas zabaw. Później mieściła się w niej biblioteka publiczna. Po przeniesieniu biblioteki do nowej szkoły budynek przeszedł w ręce prywatne.

W listopadzie 2005r OSP Lipinki otrzymała przekazany ze straży Biskupiec typowy samochód strażacki. Posiadany dotychczas samochód „Żuk” z motopompą został przekazany do OSP w Suminie. Kolejnym ważnym wydarzeniem było nadanie 7.10.2007r sztandaru jednostce OSP w Lipinkach. W uroczystości uczestniczyło wiele sąsiednich drużyn strażackich oraz przedstawiciele władz. Obecnie (2019r.) budynek straży pożarnej przeszedł gruntowną przebudowę wraz z dobudową nowej i większej świetlicy. Również w 2019r. Lipinki otrzymały samochód od OSP Łąkorz a dotychczasowy przeszedł w ręce OSP Wonna.

Strażacy oczywiście często uczestniczyli w akcjach gaszenia pożarów, których nie sposób tu wymienić. Dawniejsze okoliczności sprzyjały powstawania pożarów. Dużo budynków, szczególnie stodół, krytych było słomą. Z biegiem czasu strażaków angażowano do innych zajęć, takich jak wypompowywanie zalanych piwnic, usuwania rojów pszczół, szerszeni, brania udziału w akcjach ratunkowych podczas wypadków drogowych. Wymaga to oczywiście od nich większych kwalifikacji i odpowiednich szkoleń.

Przez sto lat przewinęło się tutaj ponad sto strażaków. Niektórzy szybko rezygnowali, inni trwali i działali, lub działają, bardzo długo. Pierwszym prezesem lipińskiej straży był Szychowski Roman, a naczelnikiem Piątkowski Bernard. Funkcję prezesa pełnili również Makowski Stanisław, Klonowski Jan, Szychowski Julian, Falkowski Stefan, Wiśniewski Franciszek, Szychowski Julian (syn), Jasiecki Leonard, Markowski Józef, Kopczyński Andrzej, a obecnie Granica Jarosław. Naczelnikami kolejnymi byli: Grabski Bernard, Piątkowski Józef, Wiśniewski Franciszek, Szychowski Julian, Najdrowski Jan, a obecnie Grünberg Piotr. Druhowie OSP posiadali też stopnie i pełnili stanowiska funkcyjne, jak sekretarz, skarbnik, gospodarz, łącznik, sanitariusz, motorniczy, mechanik. Sprzętem początkowo zajmował się Grabski Bernard. Po nim mechanikami byli Dising Feliks i Banaszek Józef, a obecnie Zgierski Bogdan. Przez długi czas tutejszą OSP dowodzili wspólnie Wiśniewski Franciszek i Falkowski Stefan i to za ich czasu wiele się zmieniło.

Każdy z tych strażaków włożył swój wysiłek w ratowanie mienia i działał na rzecz swojej jednostki OSP.